

## P E T Y C J A

**Szanowny Panie Prezydencie!**

Na podstawie art. 2 i art. 3 ustawy z dn. 11 lipca 2014 roku o petycjach, art. 1, art. 2, art. 5, art. 7, art. 9, art. 30, art. 32, art. 33, art. 63, art. 68 ust. 1, art. 68 ust. 3, art. 72 ust. 1, art. 126 ust. 2 i art. 133 ust. 1 p. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, art. 2, art. 3 i art. 19 ratyfikowanej przez Rzeczypospolitą Polską Konwencji o Prawach Dziecka oraz art. 80 ust. 1 Konwencji o zapobieganiu i zwalczaniu przemocy wobec kobiet i przemocy domowej, w interesie publicznym - w celu:

- 1) ochrony polskiego konstytucyjnego porządku prawnego i powagi państwa polskiego,
- 2) ochrony dobra dzieci i ich ochrony przed przemocą oraz dyskryminacją ze względu na płeć w działaniach antyprzemocowych,
- 3) ochrony kobiet przed wzrostem przemocy wobec nich na skutek możliwości wyłączenia z zakresu profilaktyki innych przyczyn przemocy wobec nich niż opartych na manifestacji nierównego stosunku sił pomiędzy kobietami a mężczyznami, strukturalnym jej charakterze ze względu na płeć oraz mającej inny charakter niż tylko ograniczający się do utrudniania lub zapobiegania realizacji równouprawnienia kobiet i mężczyzn de jure i de facto,

a więc w celu ochrony wartości wymagających szczególnej ochrony, w imię dobra wspólnego, niniejszym składam petycję o:

- 1) przeprowadzenie adekwatnej procedury prawnej, prowadzącej do wypowiedzenia Konwencji Rady Europy o zapobieganiu i zwalczaniu przemocy wobec kobiet i przemocy domowej, sporządzonej w Stambule dnia 11 maja 2011 r., w tym o wniesienie do Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej projektu ustawy upoważniającej Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej do wypowiedzenia Konwencji Rady

Europy o zapobieganiu i zwalczaniu przemocy wobec kobiet i przemocy domowej, sporządzonej w Stambule dnia 11 maja 2011 r.;

2) wypowiedzenie Konwencji Rady Europy o zapobieganiu i zwalczaniu przemocy wobec kobiet i przemocy domowej, sporządzonej w Stambule dnia 11 maja 2011 r. (Dz. U. z 2015 r., poz. 961).

Jednocześnie na podstawie art. 4 ust. 3 oraz art. 8 ust. 1 ustawy z dn. 11 lipca 2014 roku o petycjach wyrażam zgodę na ujawnienie na stronie internetowej Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej lub urzędu go obsługującego moich danych osobowych.

### UZASADNIENIE

Ratyfikowana przez Rzeczypospolitą Polską Konwencja Rady Europy o zapobieganiu i zwalczaniu przemocy wobec kobiet i przemocy domowej, sporządzona w Stambule dnia 11 maja 2011 roku (Dz. U. z 2015 r., poz. 961) jest w rażąco i jednoznaczny sposób sprzeczna z Konstytucją Rzeczypospolitej Polskiej oraz z uprzednio ratyfikowaną przez Rzeczypospolitą Polską Konwencją o Prawach Dziecka (Dz. U. z 1991 r. nr 120, poz. 526).

Implementacja do polskiego systemu prawnego Konwencji o zapobieganiu i zwalczaniu przemocy wobec kobiet i przemocy domowej dyskryminuje ofiary przemocy, w tym dzieci ze względu na płeć, co może wpływać na nasilanie się przemocy wobec dyskryminowanej części dzieci oraz ogranicza klasyfikację przemocy wobec kobiet, na skutek bagatelizowania znacznej części jej powodów, co może przyczynić się do wzrostu przemocy wobec kobiet.

Konwencja Rady Europy o zapobieganiu i zwalczaniu przemocy wobec kobiet i przemocy domowej napisana jest w sposób subiektywny, chaotyczny i nieprecyzyjny, a także zawiera błędy merytoryczne.

Ponadto Konwencja o zapobieganiu i zwalczaniu przemocy wobec kobiet i przemocy domowej ma większe odniesienie, a jej zawartość jest w istotny sposób szersza niż określona w tytule, a zarazem nie odnosi się w wystarczający sposób do przemocy domowej, a jej przesłanie polityczne jest sprzeczne ze stanem faktycznym.

Zgodnie z artykułem 78 Konwencji o zapobieganiu i zwalczaniu przemocy wobec kobiet i przemocy domowej zastrzeżenia można złożyć tylko do jej niektórych artykułów, do których nie odnoszą się w mojej petycji, a ani ta Konwencja, ani Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej nie zawierają przepisów wskazujących na możliwość złożenia skutecznego prawnie oświadczenia, dotyczącego stosowania ratyfikowanej Konwencji "tylko zgodnie z zasadami i przepisami Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej", co miało miejsce podczas procedowania w Sejmie Rzeczypospolitej Polskiej ustawy o ratyfikacji Konwencji o zapobieganiu i zwalczaniu przemocy wobec kobiet i przemocy domowej sporządzonej w Stambule dn. 11 maja 2011 roku.

**Na skutek ratyfikacji przez Rzeczypospolitą Polską Konwencji Rady Europy o zapobieganiu i zwalczaniu przemocy wobec kobiet i przemocy domowej, sporządzonej w Stambule dnia 11 maja 2011 r. następuje:**

1) Destabilizacja systemu prawno-konstytucyjnego Polski, na skutek zaistnienia wewnętrznej sprzeczności Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej (art. 9), w efekcie ratyfikacji dwóch sprzecznych ze sobą konwencji międzynarodowych oraz naruszenie Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, w związku z dyskryminacją dzieci ze względu na płeć, w działaniach antyprzemocowych - w ratyfikowanej przez Rzeczypospolitą Polską Konwencji Rady Europy o zapobieganiu i zwalczaniu przemocy wobec kobiet i przemocy domowej, co jednocześnie uchybia art. 5 i art. 7 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej;

2) Naruszenie zasad sprawiedliwości społecznej (określonych w art. 2 Konstytucji RP), praw obywatelskich oraz dyskryminacja (uchybiecie równemu traktowaniu) dzieci ze względu na płeć wraz z jednoczesnym naruszeniem art. 72 ust. 1 Konstytucji RP - w relacji z art. 32 i art. 33 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, co może m. in. sprzyjać wzrostowi przemocy wobec biologicznej płci chłopców, nie uznawanych prawnie za dziewczynki, a w efekcie zagrożeń dla ich zdrowia, przed czym chronią dzieci art. 68 ust. 1 i art. 68 ust. 3 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej;

3) Zagrożenie dla dobra biologicznej płci chłopców nie uważających się za dziewczynki, względnie którzy nie zostaną uznani prawnie za dziewczynki oraz powstanie warunków mogących doprowadzić do naruszenia przyrodzonej i niezbywalnej godności tych chłopców, co gwarantują art. 1 i art. 30 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej;

4) Możliwość wzrostu przemocy wobec kobiet na skutek bagatelizowania innych przyczyn przemocy wobec kobiet, niż będącej efektem manifestacji nierównego stosunku sił pomiędzy kobietami, a mężczyznami oraz mającej inny charakter niż strukturalny ze względu na płeć, co zostało określone w preambule oraz w niektórych artykułach Konwencji o zapobieganiu i zwalczaniu przemocy wobec kobiet i przemocy domowej;

5) Powstanie podstaw prawnych mogących doprowadzić do ośmieszenia państwa polskiego;

6) Przyzwalająca postawa na zmniejszenie udziału kobiet w zakresie ich aktywnego udziału w zapobieganiu wszelkim formom przemocy objętym zakresem Konwencji (art. 12 ust. 4), w tym wobec dziewczynek, co może sprzyjać m. in. wzrostowi przemocy ze strony kobiet wobec dziewczynek w placówkach oświatowych i szpitalach.

**Konwencja stoi w sprzeczności z art. 2, art. 9 oraz art. 32 i art. 33, w powiązaniu z art. 68 ust. 1, art. 68 ust. 3 i 72 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, które stanowią co następuje.**

**Artykuł 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej stanowi:**

*„Rzeczpospolita Polska jest demokratycznym państwem prawnym, urzeczywistniającym zasady sprawiedliwości społecznej”*

**Artykuł 9 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej stanowi:**

*„Rzeczpospolita Polska przestrzega wiążącego ją prawa międzynarodowego”.*

**Artykuł 32 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej stanowi:**

*„1. Wszyscy są wobec prawa równi. Wszyscy mają prawo do równego traktowania przez władze publiczne.*

*2. Nikt nie może być dyskryminowany w życiu politycznym, społecznym lub gospodarczym z jakiejkolwiek przyczyny.”*

**Artykuł 33 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej stanowi:**

*„1. Kobieta i mężczyzna w Rzeczypospolitej Polskiej mają równe prawa w życiu rodzinnym, politycznym, społecznym i gospodarczym.*

*2. Kobieta i mężczyzna mają w szczególności równe prawo do kształcenia, zatrudnienia i awansów, do jednakowego wynagradzania za pracę jednakowej wartości, do zabezpieczenia społecznego oraz do zajmowania stanowisk, pełnienia funkcji oraz uzyskiwania godności publicznych i odznaczeń.”*

**Artykuł 68 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej stanowi:**

*„Każdy ma prawo do ochrony zdrowia.”*

**Artykuł 68 ust. 3 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej stanowi:**

*„Władze publiczne są obowiązane do zapewnienia szczególnej opieki zdrowotnej dzieciom, kobietom ciężarnym, osobom niepełnosprawnym i osobom w podeszłym wieku.”*

**Art. 72 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej stanowi:**

*„Rzeczpospolita Polska zapewnia ochronę praw dziecka. Każdy ma prawo żądać od organów władzy publicznej ochrony dziecka przed przemocą, okrucieństwem, wyzyskiem i demoralizacją.”*

W sytuacji, gdy dyskryminacja dotyka niepełnoletnich chłopców – w sprzeczności z art. 2 i art. 19 Konwencji o Prawach Dziecka (Dz. U. z 1991 r. nr 120 poz. 526) stoi wiele zapisów Konwencji o zapobieganiu i zwalczaniu przemocy wobec kobiet i przemocy domowej, co omawiam poniżej.

Artykuł 2 Konwencji o Prawach Dziecka stanowi co następuje:

"1. Państwa-Strony w granicach swojej jurysdykcji będą respektowały i gwarantowały prawa zawarte w niniejszej konwencji wobec każdego dziecka, bez jakiegokolwiek dyskryminacji, niezależnie od rasy, koloru skóry, plci, języka, religii, poglądów politycznych, statusu majątkowego, niepełnosprawności, cenzusu urodzenia lub jakiegokolwiek innego tego dziecka albo jego rodziców bądź opiekuna prawnego.

2. Państwa-Strony będą podejmowały właściwe kroki dla zapewnienia ochrony dziecka przed wszelkimi formami dyskryminacji lub karania ze względu na status prawny, działalność, wyrażane poglądy lub przekonania religijne rodziców dziecka, opiekunów prawnych lub członków rodziny."

Artykuł 19 Konwencji o Prawa Dziecka stanowi co następuje:

"1. Państwa-Strony będą podejmowały wszelkie właściwe kroki w dziedzinie ustawodawczej, administracyjnej, społecznej oraz wychowawczej dla ochrony dziecka przed wszelkimi formami przemocy fizycznej bądź psychicznej, krzywdy lub zaniedbania bądź złego traktowania lub wyzysku, w tym wykorzystywania w celach seksualnych, dzieci pozostających pod opieką rodzica(ów), opiekuna(ów) prawnego(ych) lub innej osoby sprawującej opiekę nad dzieckiem.

2. Tego rodzaju środki ochronne powinny obejmować, tam gdzie jest to właściwe, skuteczne przedsięwzięcia w celu stworzenia programów socjalnych dla realizacji pomocy dziecku oraz osobom sprawującym opiekę nad dzieckiem, jak również innych form działań prewencyjnych dla ustalania, informowania, wszczynania i prowadzenia śledztwa, postępowania, notowania wymienionych wyżej przypadków niewłaściwego traktowania dzieci oraz tam, gdzie jest to właściwe - ingerencję sądu."

Szczegółowo do niezgodności zapisów zawartych w Konwencji o zapobieganiu i zwalczaniu przemocy wobec kobiet i przemocy domowej z Konstytucją Rzeczypospolitej Polskiej i z Konwencją o Prawach Dziecka odnoszę się w dalszej części uzasadnienia mojej petycji.

Konwencja o zapobieganiu i zwalczaniu przemocy wobec kobiet i przemocy domowej - w działaniach antyprzemocowych, oprócz kobiet, uprzywilejowuje także biologicznej płci chłopców uważających się za dziewczynki lub którzy zostaną uznani prawnie za dziewczynki oraz biologicznej płci mężczyzn uważających się za kobiety lub którzy zostaną uznani prawnie za kobiety, co legitymizują m. in. art. 1 a c d e, art. 4 ust. 3 i inne tej Konwencji - w relacji z art. 3 e, ograniczającym bycie ofiarą przemocy tylko do kobiet i dziewcząt oraz niektórych biologicznej płci mężczyzn lub chłopców, z art. 3 c, wprowadzającym do polskiego systemu prawnego pojęcie płci społeczno-kulturowej oraz z art. 6 tej Konwencji.

**Obiecie ochrona dzieci biologicznej płci żeńskiej oraz chłopców uważających za dziewczynki lub prawnie uważanych za dziewczynki, w działaniach antyprzemocowych, legitymizuje art. 3 ust. f Konwencji o zapobieganiu i zwalczaniu przemocy wobec kobiet i przemocy domowej, w tym w relacji z art. 3 c, art. 4 ust. 3 oraz art. 6 tej Konwencji.**

Artykuł 3 f Konwencji o zapobieganiu i zwalczaniu przemocy wobec kobiet i przemocy domowej stanowi co następuje:

**„kobietv” oznacza również dziewczęta poniżej osiemnastego roku życia”**

Artykuł 39 ust. b Konwencji o zapobieganiu i zwalczaniu przemocy wobec kobiet i przemocy domowej - w sposób dyskryminacyjny podchodzi do zakazu niedobrowolnej sterylizacji kobiet i mężczyzn, w tym chłopców, nie twierdzących że są kobietami, względnie nie uznawanych prawnie za kobiety, a art. 41 Konwencji w analogiczny sposób - do zapobiegania do podżegania do takich działań i ich określenia jako przestępstwo.

Konwencja o zapobieganiu i zwalczaniu przemocy wobec kobiet i przemocy domowej w wybiórczy i dyskryminacyjny sposób odnosi się do instytucjonalnych działań dyskryminując biologicznej płci mężczyzn, w tym niepełnoletnich chłopców, o ile nie twierdzą oni, że są kobietami, względnie nie zostaną uznani prawnie za kobiety, w stosunku do kobiet, chłopców uważających się za dziewczynki i dziewczynek, co ma miejsce w artykule 5 ust. 1 (w tym m. in. w odniesieniu do art. 3 ust. c tej Konwencji).

Zapisy Konwencji o zapobieganiu i zwalczaniu przemocy wobec kobiet i przemocy domowej dyskryminują ofiary przemocy nie objęte Konwencją zgodnie z jej art. 3 ust. e, w tym mężczyzn, a wśród nich niepełnoletnich chłopców, nie uważających się za kobiety lub za dziewczynki, względnie nie uznawanych prawnie za kobiety, co dotyczy w szczególności dodatkowo art. 1 a c d e, art. 2 ust. 2, art. 4 ust. 1, art. 4 ust. 2, art. 4 ust. 3, art. 4 ust. 4, art. 7, art. 17 ust. 1, art. 18 ust. 3, art. 22 ust. 2, art. 24, art. 27, art. 29, art. 30, art. 50, art. 53, art. 56, art. 57, art. 60, art. 61 ust. 2, art. 66 ust. 4 p. a oraz art. 66 ust. 4 p. d.

Zapisy te wprowadzają mniejszą ochronę dzieci biologicznej płci męskiej, nie twierdzących, że są dziewczynkami, względnie nie uznawanych prawnie za dziewczynki (nie objętych Konwencją o zapobieganiu i zwalczaniu przemocy wobec kobiet i przemocy domowej) przed przemocą, niż dzieci płci żeńskiej, niezależnie od tego czy uznają się za chłopców czy za dziewczynki lub czy zostaną uznane prawnie za chłopców czy dziewczynki.

Dyskryminacja chłopców nie uważających się za dziewczynki lub nie uważanych prawnie za dziewczynki w działaniach antyprzemocowych ma szczególne znaczenie m. in. w szkołach, przedszkolach, żłobkach, szpitalach oraz w innych miejscach, gdzie nie mają zastosowania przepisy

tej Konwencji o przemyocy domowej, a w których dzieci są narażone na występowanie przemyocy ze strony pracowników tych instytucji lub innych osób.

Przemoc fizyczna i psychiczna wobec chłopców miewa miejsce w tych placówkach w praktyce, do czego odnoszę się szerzej w dalszej części uzasadnienia mojej petycji.

Ponadto, w sytuacji wystąpienia frustracji lub pobudzenia, dyskryminacyjne przepisy Konwencji o zapobieganiu i zwalczaniu przemyocy wobec kobiet i przemyocy domowej zamiast hamować występowanie przemyocy w szkołach i innych placówkach wobec dzieci ze strony nauczycieli i innych pracowników - mogą ją ukierunkowywać, w niektórych sytuacjach - w kierunku biologicznej płci chłopców, nie uznawanych za dziewczynki) - jako osób słabszych i gorzej chronionych (niezależnie od dyskryminacji tych chłopców przez tą Konwencję w działaniach antyprzemocowych).

Spoleczne teorie agresji i odnoszące się do zachowań przemocowych, które uzasadniają takie możliwości można znaleźć m. in. na stronach 216 – 223 w publikacji autorstwa Richarda J. Crispa i Rhianona N. Turnera „Psychologia społeczna”, wydanej przez Wydawnictwo Naukowe PWN, w 2009 roku.

W sytuacji występowania, bądź bagatelizowania przemyocy wobec dzieci zostają naruszone art. 1, art. 30 i art. 72 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej oraz powstają zagrożenia przed którymi chroni małoletnich obywateli naszego kraju jej art. 68 ust. 1 i art. 68 ust. 3.

Pomimo że art. 4 ust. 3 Konwencji o zapobieganiu i zwalczaniu przemyocy wobec kobiet i przemyocy domowej zakazuje dyskryminacji ochrony praw ofiar, ofiarami przemyocy w myśl art. 3 e tej Konwencji nie są np. nie spełniający kryteriów bycia ofiarami przemyocy domowej, zdefiniowanej w nieprecyzyjny sposób - biologicznej płci mężczyźni, w tym niepełnoletni biologicznej płci chłopcy, którzy nie twierdzą że są kobietami lub dziewczynkami, względnie którzy nie zostaną uznani prawnie za kobiety, a którzy na skutek aktów przemyocy, w tym ze strony kobiet doznali lub mogli doznać fizycznej, seksualnej, psychologicznej lub ekonomicznej szkody i/lub cierpienia, w tym również groźby takich ataków, sytuacji arbitralnego pozbawienia wolności, zarówno w życiu publicznym, jak i prywatnym lub zostały naruszone ich prawa człowieka oraz doznali dyskryminacji ze względu na płeć, w przeciwieństwie do kobiet, w tym niepełnoletnich dziewczynek, biologicznej płci mężczyzn twierdzących, że są kobietami i biologicznej płci chłopców twierdzących, że są dziewczynkami, względnie którzy zostaną uznani prawnie za kobiety.

**Dyskryminacja zawarta w Konwencji o zapobieganiu i zwalczaniu przemyocy wobec kobiet i przemyocy domowej obejmuje także osoby, które mają zarówno męskie, jak i żeńskie cechy płciowe, a zarazem nie twierdzące, że są kobietami lub dziewczynkami, względnie nie zostaną prawnie uznani za kobiety.**

Uprzywilejowanie dziewczynek oraz chłopców uważających się, względnie prawnie uznawanych za dziewczynki (kobiety) w działaniach antyprzemocowych, we wskazanych przeze mnie artykułach tej Konwencji uchybia także zasadom sprawiedliwości społecznej, określonych w art. 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej.

**Brak jednoznacznej definicji tożsamości płciowej i płci społeczno-kulturowej w Konwencji o zapobieganiu i zwalczaniu przemocy wobec kobiet i przemocy domowej uniemożliwia bardziej precyzyjne odniesienie się do sfery dyskryminacji i uprzywilejowania, w rozumieniu tej Konwencji.**

Rozważając ten problem warto zwrócić uwagę, że z punktu widzenia funkcjonowania prawa twierdzenie niepełnoletniego dziecka o swojej płci społeczno-kulturowej może mieć mniejsze znaczenie niż twierdzenie jego formalnych opiekunów lub jego formalnego opiekuna.

**Ponadto niezależnie od punktu widzenia i funkcjonowania prawa w aspekcie zdefiniowania tożsamości płciowej (np. odchodząc od opierania się tylko na twierdzeniu o niej osoby bezpośrednio zainteresowanej lub jej rodzica albo rodziców lub innych opiekunów prawnych) - biologicznej płci niepełnoletni chłopcy (dzieci) oraz biologicznej płci mężczyźni nie spełniający kryteriów płci społeczno-kulturowej bycia kobietami, w tym będący ofiarami przemocy (nie spełniający według Konwencji o zapobieganiu i zwalczaniu przemocy wobec kobiet i przemocy domowej wymogów dla bycia ofiarami przemocy domowej) są dyskryminowani przez tą Konwencję, w sposób który przedstawiam w niniejszym uzasadnieniu.**

Zapisy art. 18 ust. 2 Konwencji o zapobieganiu i zwalczaniu przemocy wobec kobiet i przemocy domowej, w powiązaniu z jej art. 22 ust. 2 i art. 23 uprzedmiotawiają dzieci, wspomagając praktyczne traktowanie ich jako własność matek, niezależnie czy te dzieci były ofiarami przemocy, czy też nie oraz czy ich matki stosują przemoc wobec swoich dzieci czy nie, a także dyskryminuje ich ojców, którzy byli wraz ze swoimi dziećmi ofiarami przemocy oraz może sprzyjać wykorzystywaniu tego artykułu do stosowania przemocy wobec dzieci z zakresu alienacji rodzicielskiej, a art. 7 ust. 2 oraz art. 52 i 53 mogą wspomagać przemoc w postaci odsuwania ojca od dziecka na skutek fałszywych oskarżeń o przemoc i molestowanie seksualne dziecka, w tym z wciąganiem dziecka w takie oskarżenia (co miewa już miejsce), co oczywiście, w drugim przypadku, jest formą molestowania seksualnego, ponieważ porusza w sferze psychiki tego dziecka sfery związane z erotyką.

Alienacja rodzicielska - to zespół świadomych lub nieświadomych zachowań prowadzących do powstawania zaburzeń w relacji i więzi pomiędzy dzieckiem, a rodzicem – jego naturalnym ojcem lub matką, w tym m. in. manipulowanie strachem i lękami dziecka, stosowanie szantażu emocjonalnego, utrudnianie kontaktów dziecka z rodzicem oraz inne negatywne działania, prowadzące do niszczenia ich wzajemnych relacji i więzi, (bez jednoznacznego definiowania efektów tych działań jako jednoznacznego zespołu lub syndromu).

**Alienacja rodzicielska jest formą przemocy wobec dziecka i drugiego rodzica, która może przyczyniać się do powstawania u dziecka zaburzeń zdrowotnych, rozwojowych i dotyczących zachowania. Na występowanie takich problemów u dzieci może wpływać wychowywanie się ich bez ojca lub matki.**

Problematykę alienacji rodzicielskiej i problemy dzieci wychowujących się bez obecności w ich życiu ojca lub matki szerzej przedstawiam w publikacji Dziecko, rodzic i rozwód oraz alienacja rodzicielska (ISBN 978-83-939261-2-1).



Pomimo, że treść art. 4 ust. 4 Konwencji o zapobieganiu i zwalczaniu przemocy wobec kobiet i przemocy domowej pozornie odnosi się tylko do środków specjalnych do zapobiegania przemocy wobec kobiet uwarunkowanej picią i ich ochrony przed taką przemocą - preambuła tej Konwencji błędnie utożsamia przemoc wobec kobiet wyłącznie z *nierównymi stosunkami władzy między kobietami a mężczyznami na przestrzeni wieków, które doprowadziły do dominacji mężczyzn nad kobietami i dyskryminacji kobiet, a także uniemożliwiły pełen rozwój kobiet*, a następnie błędnie charakteryzuje przemoc wobec kobiet jako *przemoc uwarunkowaną picią*.

Wyjątkiem w tym obszarze są zapisy dotyczące ochrony przed przemocą domową, której rozumienie jest szersze, chociaż stwierdzenia dotyczące nieproporcjonalnego bycia poszkodowanymi przez kobiety, zwłaszcza niepełnoletnie - w stosunku do niepełnoletnich chłopców jest niepodparte w tej Konwencji żadnymi konkretnymi, w tym w zakresie do bycia ofiarami przemocy ze strony kobiet wobec dzieci.

W tym miejscu należy zwrócić uwagę na chaotyczność i niejasność zapisów Konwencji o zapobieganiu i zwalczaniu przemocy wobec kobiet i przemocy domowej, co również może prowadzić do wystąpienia systemów korupcyjnych i para-korupcyjnych w sądownictwie oraz w obszarze pomocy społecznej, związanych z implementacją do polskiego systemu prawnego tej Konwencji.

Odnosząc się do tego aspektu Konwencji o zapobieganiu i zwalczaniu przemocy wobec kobiet i przemocy domowej należy zwrócić uwagę na jej art. 1 a, art. 2 ust. 1, art. 2 ust. 2 i art. 3a oraz na treść zamieszczoną w 8, 9 i 10 akapicie preambuły tej Konwencji, które cytuję poniżej.

Pomimo, że art. 1 a wskazuje, że Konwencja o zapobieganiu i zwalczaniu przemocy wobec kobiet i przemocy domowej ma na celu ochronę kobiet przed wszelkimi formami przemocy, a art. 2 ust. 1 stanowi, że ta Konwencja ma zastosowanie do wszelkich form przemocy wobec kobiet – to art. 2 ust. 2, a zwłaszcza art. 3 a Konwencji o zapobieganiu i zwalczaniu przemocy wobec kobiet i przemocy domowej ograniczają spostrzeganie zakresu przemocy wobec kobiet do naruszania praw człowieka, dyskryminacji i bycia ofiarami tylko ze względu na płeć. Natomiast w preambule Konwencji o zapobieganiu i zwalczaniu przemocy wobec kobiet i przemocy domowej

- akapit 8 stanowi

*„uznając, że wdrożenie de jure i de facto równości kobiet i mężczyzn ma zasadnicze znaczenie dla zapobiegania przemocy wobec kobiet”*

- akapit 9 stanowi:

*Uznając, że przemoc wobec kobiet jest przejawem nierównych stosunków władzy między kobietami a mężczyznami na przestrzeni wieków, które doprowadziły do dominacji mężczyzn nad kobietami i dyskryminacji kobiet, a także uniemożliwiły pełen rozwój kobiet*

- akapit 10:

*„uznając strukturalny charakter przemocy wobec kobiet jako przemocy ze względu na płeć oraz fakt, że przemoc wobec kobiet stanowi jeden z podstawowych mechanizmów społecznych, poprzez który kobiety są spychane na podległą pozycję względem mężczyzn”*

Natomiast określenie o treści:

*"potępiając wszystkie formy przemocy wobec kobiet i przemocy domowej"*

- stanowi 7 akapit preambuły tej Konwencji.

Te zapisy, koncentrujące się na negatywnych skutkach relacji pomiędzy kobietami, a mężczyznami, wskazują na przedkładanie politycznych aspektów zawartych w Konwencji o zapobieganiu i zwalczaniu przemocy wobec kobiet i przemocy domowej nad rzeczywistym problemem i dążeniem mającym na celu wyeliminowanie lub ograniczenie występowania przemocy wobec kobiet, w tym ze strony kobiet wraz z jednoczesnym ignorowaniem istotnej części problemu, w działaniach zapobiegawczych, nie będącego przemocą ze względu na płeć, m. in. w odniesieniu do art. 1 a, który odnosi się do zapobiegania przemocy wobec kobiet.

Występowanie błędu w zakwalifikowaniu przemocy wobec kobiet, w tym wobec niepełnoletnich dziewczynek jednoznacznie potwierdzają przeprowadzone badania z zakresu przemocy, literatura przedmiotu oraz otrzymane przeze mnie oficjalne informacje z polskich kuratoriów oświaty i od Rzecznika Praw Pacjenta, z okresu bezpośrednio poprzedzającego ratyfikację tej Konwencji oraz tuż po jej ratyfikacji.

Zgodnie z badaniami przedstawionymi przez Richarda J. Crispa i Rhianona N. Turnera w publikacji „Psychologia społeczna”, (Wydawnictwo Naukowe PWN 2009, str. 215 – 247) zachowania agresywne objawiające się m. in. przemocą mogą być spowodowane nie tylko socjalizacją społeczną, wpływami kulturowymi i czynnikami seksualnymi ale także frustracją, ubóstwem, deprywacją potrzeb, rozczarowaniem, otoczeniem, obserwacją zachowań innych ludzi i ich skutków, używaniem wypełnionych przemocą gier komputerowych, osobowością, upojeniem alkoholowym, zatłoczeniem, hałasem, temperaturą, niskim statusem społecznym, rozhamowaniem, sytuacją rodzinną, deindywidualizacją i dehumanizacją.

Natomiast Robert Meyer w publikacji „Psychopatologia”, w rozdziale „Zaburzenia charakteryzujące się przemocą” (Gdańskie Wydawnictwa Psychologiczne, Gdańsk 2003, str. 285) wskazuje jako najbardziej typowe źródła przemocy: naturalną część ludzkiej natury, wpływ otoczenia, frustracji i czynników sytuacyjnych, stosowaną formę komunikacji oraz chronienia swojego terytorium i przestrzeni osobistej.

Jako metody leczenia postaw przemocowych Robert Meyer podaje sposoby odnoszące się do znacznie szerszego aspektu problemu, niż same relacje pomiędzy kobietami, a mężczyznami, oparte na manifestacji nierównego stosunku sił pomiędzy kobietami a mężczyznami i wynikające z jej strukturalnego charakteru ze względu na płeć, do czego ogranicza określanie przemocy wobec kobiet Konwencja o zapobieganiu i zwalczaniu przemocy wobec kobiet i przemocy domowej.

Do metod terapii antyprzemocowej Meyer zalicza m. in. podawanie leków obniżających poziom lęku, treningi asertywności i zachowań społecznych, terapie: indywidualną, grupową, ekspresji emocjonalnej, wzmacniającą poczucie tożsamości i własnej wartości (na których zakłócenie może wpływać Konwencja o zapobieganiu i zwalczaniu przemocy wobec kobiet i przemocy domowej), działania odwracające i wzmacniające pozytywne reakcje, pomoc, grupy wsparcia i warsztaty dla rodziców, terapię rodzinną oraz pomagającą pozbyć się nieasertywnych zachowań.

Niemerytoryczne ograniczanie, z przyczyn politycznych, do jakich zalicza się ratyfikacja Konwencji o zapobieganiu i zwalczaniu przemocy wobec kobiet i przemocy domowej, rzeczywistych przyczyn przemocy wobec kobiet doprowadzi, w mojej ocenie, do zignorowania istotnych działań profilaktycznych i terapeutycznych, co będzie sprzyjać wzrostowi przemocy wobec kobiet.

Na występowanie przemocy wobec dzieci obojga płci ze strony pracowników, również obojga płci, w szkołach i innych placówkach w Polsce - wskazują oficjalne informacje otrzymane przeze mnie od kuratorów oświaty i od Rzecznika Praw Pacjenta. Należy podkreślić, że te informacje dotyczą tylko oficjalnie zgłoszonych sytuacji, w których przeprowadzono postępowanie wyjaśniające, a rzeczywista skala problemu może być znacznie większa.

Oczywiście należy także podkreślić, że niezależnie od faktycznej ilości ofiar przemocy wśród dzieci, biologicznej płci chłopcy nie uznawani prawnie za dziewczynki nie mogą być dyskryminowani ze względu na płeć w działaniach antyprzemocowych, ani wprost ani też na skutek niejasności przepisów, przed czym chroni ich Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej (art. 2, art. 32, art. 33 ust. 1, w odniesieniu do art. 72 ust. 1) oraz Konwencja o Prawach Dziecka (art. 19 ust. 1 w związku z art. 2), a którą to dyskryminację implementuje Konwencja o zapobieganiu i zwalczaniu przemocy wobec kobiet i przemocy domowej.

Otrzymane oficjalne informacje z 10 polskich kuratoriów oświaty i od Rzecznika Praw Pacjenta, za okres ostatnich 5 lat, również jednoznacznie obalają twierdzenia Konwencji o zapobieganiu i zwalczaniu przemocy wobec kobiet i przemocy domowej o wyłącznym wpływie nierównych relacji pomiędzy kobietami i mężczyznami na przemoc wobec kobiet, gdyż w przypadkach wskazanych przez te instytucje sprawcami przemocy były także kobiety, a ich ofiarami chłopcy (nie objęci ochroną Konwencji o zapobieganiu i zwalczaniu przemocy wobec kobiet i przemocy domowej) i

dziewczynki (objęte ochroną tej Konwencji), z innych przyczyn niż nierówne relacje pomiędzy kobietami i mężczyznami.

Wobec chłopców i dziewczynek stosowano w szkołach i szpitalach psychiatrycznych przemoc fizyczna i psychiczna.

Informacje te potwierdzają także, że ofiarami przemocy, w tym w szkołach i szpitalach, stają się chłopcy, nie tylko jaskrawo dyskryminowani przez Konwencję o zapobieganiu i zwalczaniu przemocy wobec kobiet i przemocy domowej - w działaniach antyprzemocowych - ale także którzy mogą zostać poddawani zgodnie z jej zapisami działaniom deprywacyjnym ze strony państwa, zgodnie z jej art. 4 ust. 4 i art. 12 ust. 4, w sytuacji gdy staną ofiarami przemocy ze strony kobiet lub będą się stykać z formami przemocy ze strony kobiet wobec chłopców w swoim otoczeniu.

Dzieci będące ofiarami przemocy są narażone na utratę zdrowia, a chronią je, przed tymi konsekwencjami, art. 68 ust. 1 i art. 68 ust. 3 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, której art. 31 i art. 32 ust. 1 zakazują dyskryminacji m. in. w tym obszarze.

Wśród przyczyn przemocy wobec dzieci obojga płci, wskazanych przez kuratoria oświaty i Rzecznika Praw Pacjenta, znalazła się szeroka gama powodów, nie mających związku z płcią jej sprawców i ofiar: *problemy w komunikacji, nieradzenie sobie z emocjami, używanie obraźliwego porównania w stosunku do ucznia, brak postępów w nauce, arogancki styl bycia uczniów na lekcjach oraz podczas przerw, nieetyczne lub niezgodne z prawem zachowanie sprawcy lub stosowanie kar nieprzewidzianych w statucie szkoły, nieodpowiednie zachowanie się dziecka, niewywiązywanie się ucznia z obowiązków szkolnych, cechy charakteru sprawców (np. impulsywność, nerwowość, niepanowanie nad emocjami), okoliczności (np. niewłaściwe zachowanie się uczniów), przedmiotowy stosunek do ucznia, stan zdrowia nauczyciela, prowokujące zachowywanie się uczniów, nieumiejętność poradzenia sobie nauczyciela ze stresogenną sytuacją, wyprowadzenie z równowagi, zdenerwowanie nauczyciela lub nauczycielki, złe zachowanie uczniów, złe sprawowany nadzór przez dyrektora szkoły (placówki), stan emocjonalny nauczycieli, brak predyspozycji do wykonywania zawodu nauczyciela, zmęczenie i wypalenie zawodowe, brak umiejętności wychowawczych nauczycieli w pracy z uczniami/dziećmi sprawiającymi problemy wychowawcze, zaburzenia psychiczne, w tym zaburzenia psychotyczne i inne z rozdziału V ICD-10 z powodu których w szpitalach psychiatrycznych/oddziałach psychiatrycznych leczone są dzieci i/lub młodzież, niedobór kadry medycznej właściwej dla dziedziny medycyny jaką jest psychiatria dzieci i młodzieży, w szczególności lekarzy psychiatrów dzieci i młodzieży oraz pielęgniarek psychiatrycznych, stresogenne warunki pracy w podmiotach leczniczych zapewniających całodobową opiekę psychiatryczną lub odwykową, organizacja systemu psychiatrycznej opieki zdrowotnej dla dzieci i młodzieży (niedofinansowanie, brak sprofilowanych oddziałów), ograniczona dostępność do świadczeń ww rodzaju w warunkach ambulatoryjnych, dziennych i środowiskowych.*

W załącznikach do niniejszej petycji przedstawiam szczegółowe informacje publiczne na temat zarejestrowanych przypadków przemocy w szkołach oraz w szpitalach psychiatrycznych wobec chłopców i dziewczynek, popełnianej przez pracowników tych instytucji wraz z określeniem jej przyczyn.

W myśl Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej i obowiązującej w Polsce Konwencji o Prawach Dziecka mniejsza ochrona chłopców o tożsamości męskiej niż dziewczynek oraz chłopców których płeć społeczno-kulturowa zostanie określona jako żeńska - przed przemocą ze strony opiekunek, przedszkolańek, wychowawczyń, nauczycielek (oraz męskich przedstawicieli tych zawodów) etc. jest oczywistą dyskryminacją.

Co więcej, w sytuacjach stresowych, gdy taka dyskryminacja wpłynie na ukierunkowanie i nasilenie przemocy, w kierunku chłopców o tożsamości męskiej, będziemy mieć do czynienia z instytucjonalną strukturyzacją przemocy.

Art. 13 Konwencji o zapobieganiu i zwalczaniu przemocy wobec kobiet i przemocy domowej uprzywilejowuje organizacje ds. kobiet, w tym w działaniach dotyczących zapobiegania przemocy domowej, co może osłabiać działania mające na celu wyeliminowanie przemocy domowej, w której sprawczyniami są kobiety, a nawet sprzyjać ukrywaniu tego rodzaju przemocy.

### **Organizacje działające na rzecz dobra dziecka i mężczyzn są dyskryminowane w tych działaniach.**

Robert Meyer, na str. 294 wskazanej przeze mnie powyżej publikacji „Psychopatologia”, wskazuje na statystycznie częstsze fizyczne znęcanie się matek nad dziećmi, co wiąże z większą ilością czasu spędzaną z nimi przez matki niż przez ojców, a odnosząc się do przyczyn przemocy wobec dzieci (bez podziału ich na płeć), głównie ze strony matek, podkreśla że czynnikami najdokładniej wskazującymi na prawdopodobieństwo występowania przemocy ze strony rodzica wobec dziecka są „(1) bycie samotnym rodzicem; (2) bycie młodym rodzicem; (3) niskie wykształcenie; (4) niska samoocena; (5) bycie ofiarą molestowania w dzieciństwie”. Do mniej dokładnych wskaźników, na które należy zwracać uwagę w profilaktyce antyprzemocowej, w tym obszarze – Meyer zalicza takie czynniki jak „(1) wyższa fizjologiczna reaktywność na płacz dzieci lub ogólnie na obecność dzieci; (2) skłonność do przypisywania negatywnych zachowań dzieci ich wewnętrznym, niezmiennym cechom i traktowanie zachowań pozytywnych jako przejściowych oraz wynikających z zewnętrznych okoliczności; (3) znajomość małej liczby uspakajania „złe” zachowujących się dzieci (i w następstwie uznawania, że dzieci są „złe” i należy je ukarać); (4) nierealistyczne oczekiwania przed urodzeniem dziecka i po jego narodzinach, dotyczące jego zachowań, szczególnie złożonych; (5) sztywne zasady; (6) wyższa od średniej częstość zachorowań, stresu i depresji; (7) niska samoocena; (8) brak współczucia”, a także rzadsze zwracanie uwagi na zachowywanie się dzieci.

W preambule Konwencji o zapobieganiu i zwalczaniu przemocy wobec kobiet i przemocy domowej znajduje się wybiórcze stwierdzenie wskazujące że kobiety i dziewczęta są bardziej niż mężczyźni narażone na przemoc ze względu na płeć, które nie uwzględnia dyskryminacji ojców w życiu dziecka, na co wskazują statystyki sądowych rozstrzygnięć rozwodowych, co wspiera przeciwdziałanie niektórym obszarom dyskryminacji kosztem nie zwracania uwagi na dobro dziecka.

Konwencja o zapobieganiu i zwalczaniu przemocy wobec kobiet i przemocy domowej w niektórych obszarach przedkłada interes rodziców i innych dorosłych lub matki dziecka nad dobro i interes dziecka, co narusza art. 3 Konwencji o Prawach Dziecka.

Art. 6 wraz z art. 3 ust. c Konwencji otwierają drogę do podjęcia działań na rzecz wprowadzenia przywilejów dla par jednopłciowych, w tym do:

a) adopcji dzieci, kosztem dobra dziecka, które dla prawidłowego rozwoju potrzebuje nieskrępowanej obecności w swoim życiu prawidłowo postępujących naturalnych mamy i taty, oczywiście w rozumieniu płci biologicznej, a nie społeczno-kulturowej,

b) uzyskiwania przywilejów wynikających z art. 18 i art. 71 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, w tym finansowych, w stosunku do innych osób, które takich przywilejów nie są w stanie osiągnąć.

Art. 31 ust. 1 Konwencji o zapobieganiu i zwalczaniu przemocy wobec kobiet i przemocy domowej ogranicza uwzględnianie podczas ustalania prawa do opieki i kontaktów tylko do form przemocy objętych tą Konwencją, co może wspierać inne formy przemocy wobec dziecka, w związku z niepełnym zabezpieczeniem dobra dziecka bagatelizowanym w art. 3 ust. b tej Konwencji np. ze strony niektórych osób faktycznie sprawujących opiekę.

**Konwencja o zapobieganiu i zwalczaniu przemocy wobec kobiet i przemocy domowej implementuje do polskiego systemu prawnego elementy mogące prowadzić do stygmatyzacji dzieci biologicznej płci męskiej i dotyczące ich nierównego traktowania w stosunku do dziewczynek, co może przyczyniać się do powstawania lub nasilania u chłopców zaburzeń zdrowotnych, zwłaszcza jeśli doświadczyli lub doświadczają oni przemocy ze strony kobiet lub ze względu na płeć, co m. in. narusza art. 68 ust. 1 i art. 68 ust. 3 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej.**

Do takiej sytuacji mogą przyczynić się nieprecyzyjnie określone działania nakazane art. 4 ust. 4, art. 12 ust. 4 oraz art. 14 ust. 1, które w odniesieniu do dyskryminacyjnego traktowania ofiar przemocy może ponadto doprowadzić do przeświadczenia u dzieci, że przemoc wobec chłopców i mężczyzn jest mniej istotnym problemem, a mężczyźni, w tym niepełnoletni chłopcy są nie tylko gorszą płcią biologiczną niż kobiety ale także kimś gorszym od biologicznych chłopców, którzy twierdzą że są dziewczynkami albo zostaną uznani prawnie za dziewczynki.

Taką sytuację ułatwia ograniczenie potępienia przemocy tylko do potępienia przemocy w stosunku do kobiet i do przemocy domowej oraz wskazanie na dążenie Europy do stania się wolnej tylko od przemocy wobec kobiet i przemocy domowej, z ignorowaniem potępienia przemocy wobec mężczyzn, w tym chłopców - w preambule, co znajduje również odbicie w znacznej części tej Konwencji.

Art. 71 ust. 1 Konwencji o zapobieganiu i zwalczaniu przemocy wobec kobiet i przemocy domowej wskazuje, że nie ma *"ona wpływu na inne zobowiązania wynikające z instrumentów międzynarodowych, w których Strony Konwencji są stronami, lub będą nimi, a które zawierają postanowienia dotyczące kwestii objętych niniejszą Konwencją"*, co z kolei art. 71 ust. 2 ogranicza do zawierania pomiędzy sobą przez strony niniejszej Konwencji dwustronnych lub wielostronnych porozumień, dotyczących *"kwestii będących przedmiotem niniejszej konwencji w celu uzupełnienia lub wzmocnienia jej postanowień lub ułatwienia wdrażania zasad określonych w konwencji"*, a art. 73 tej Konwencji do *"wiążących instrumentów międzynarodowych, które są już obowiązujące lub wejdą w życie i zgodnie z którymi w odniesieniu do zapobiegania lub zwalczania przemocy domowej wobec kobiet i przemocy domowej stosuje się lub można stosować prawa bardziej korzystne"*.

Jeśli treść art. 71 ust. 1 miałyby stanowić o niestosowaniu artykułów tej Konwencji sprzecznych z artykułami konwencji obejmujących inne zagadnienia niż wzmocnienie ochrony kobiet i ofiar przemocy domowej (np. objęte Konwencją o Prawach Dziecka) - wówczas treść tego artykułu powinna być określona precyzyjnie, w tym zakresie - analogicznie do stanowienia art. 71 ust. 2 i art. 73 Konwencji o zapobieganiu i zwalczaniu przemocy wobec kobiet i przemocy domowej, które jednoznacznie określają, które porozumienia i zapisy Konwencji mogą być niestosowane i które wzmacniają tę Konwencję.

W związku z powyższym należy uznać, że treść art. 71 ust. 1 Konwencji o zapobieganiu i zwalczaniu przemocy wobec kobiet i przemocy domowej jest sprzeczna ze stanem faktycznym, w odniesieniu do art. 2, w relacji z art. 19 Konwencji o Ochronie Praw Dziecka, a ta Konwencja oczywiście stoi także w jednoznacznej sprzeczności z art. 32 i art. 33 Konstytucji RP, w **obszarze dyskryminacji dzieci ze względu na płeć, czego w tym przypadku nie można tłumaczyć tzw. pozytywną dyskryminacją oraz z zasadami sprawiedliwości społecznej (art. 2 Konstytucji RP), szczególnie w związku z art. 72 ust. 1, art. 68 ust. 1 i art. 68 ust. 3 Konstytucji RP.**

Reasumując, artykuł 9 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej legitymizując, jako prawo obowiązujące w naszym kraju, ratyfikowaną przez Polskę 7 lipca 1991 roku Konwencję o Prawach Dziecka - legitymizuje zakaz dyskryminacji dzieci m. in. ze względu na płeć w działaniach antyprzemocowych, a Konwencja o zapobieganiu i zwalczaniu przemocy wobec kobiet i przemocy domowej jednocześnie wprowadza taką dyskryminację, przy czym niejasność zapisów Konwencji o zapobieganiu i zwalczaniu przemocy wobec kobiet i przemocy domowej, w tym obszarze, może również sprzyjać powstawaniu i utrzymywaniu się systemów korupcyjogennych i para-korupcyjogennych w sądownictwie oraz w obszarze funkcjonowania polityki społecznej.

Artykuły 7, 8, 9, 10, 11 Konwencji o zapobieganiu i zwalczaniu przemocy wobec kobiet i przemocy domowej mogą w praktyce, z przyczyn polityczno-finansowych, wpłynąć na dalsze ograniczanie zasięgu merytorycznego badań naukowych dotyczących rzeczywistego występowania obszaru problemu przemocy wobec kobiet i przemocy domowej tylko do obszaru objętego Konwencją, a nawet z powodu braku precyzyjności w określeniu płci społeczno-kulturowej prowadzić do nieprawidłowości oraz korupcji w tym obszarze wraz z negowaniem i zafałszowywaniem niewygodnych wyników badań.

#### **Zagrożenia dla bezpieczeństwa państwa i obywateli (art. 5 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej):**

Ratyfikacja Konwencji o zapobieganiu i zwalczaniu przemocy wobec kobiet i przemocy domowej przyczyni się do osłabienia bezpieczeństwa państwa, na skutek zaistnienia poniżej wskazanych przez mnie czynników, co jest szczególnie groźne zwłaszcza w związku z pogorszeniem się sytuacji geopolitycznej Polski w ostatnim okresie.

**Niespójność zapisów Konwencji o zapobieganiu i zwalczaniu przemocy wobec kobiet i przemocy domowej z Konstytucją Rzeczypospolitej Polskiej wpływa na występowanie niespójności prawa w Polsce, co będzie skutkować nie tylko sprzecznością aktów niższej rangi ale także skutkuje wewnętrzną sprzecznością w samej konstytucji. Może również wpłynąć na spadek zaufania obywateli do prawa, a także na częściowy paraliż funkcjonowania państwa w niektórych obszarach.**

W związku z faktem, że Konwencja o zapobieganiu i zwalczaniu przemocy wobec kobiet i przemocy domowej jest napisana w nieprecyzyjny sposób możemy mieć do czynienia z brakiem jednoznacznych interpretacji podczas jej stosowania.

W Konwencji o zapobieganiu i zwalczaniu przemocy wobec kobiet i przemocy domowej brak jest jasnej definicji przemocy ekonomicznej, partnera, płci społeczno-kulturowej, tożsamości płciowej i orientacji seksualnej, w odniesieniu przedmiotowym i podmiotowym oraz czasu ich trwania. Ponadto nie ma zgodności w polskim świecie nauki w sprawie jednoznaczności większości z tych pojęć.

Brak jednoznacznego zdefiniowania w rozumieniu Konwencji o zapobieganiu i zwalczaniu przemocy wobec kobiet i przemocy domowej takich pojęć jak rodzina, w rozumieniu tej Konwencji, uniemożliwia określenie np. czy stosująca przemoc dochodząca konkubina, nieprowadząca wspólnego gospodarstwa domowego ze swoim konkubentem, wobec jego syna dokonuje przemocy domowej czy nie, w kontekście art. 3 ust. b, gdy wykazuje wobec tego chłopca przemoc lub jak dalekie może być pokrewieństwo osoby stosującej przemoc wobec chłopca, aby można byłoby określić ją jako przemoc domową.

Brak precyzji w tym zakresie może sprzyjać nasilaniu się nadużyć oraz czynników korupcyjnych i parakorupcyjnych, w tym w sądownictwie, zwłaszcza w kontekście art. 29 i art. 30 Konwencji o zapobieganiu i zwalczaniu przemocy wobec kobiet i przemocy domowej oraz dalszego spadku zaufania do prawa i sądownictwa w społeczeństwie.

Do korupcji w sądownictwie odniósł się Raport Transparency International „Global Corruption Barometer 2007”, który zreferował badania dotyczące przejrzystości i niezawisłości sądownictwa w 62 krajach, w tym w Polsce, a stopień zaufania do sądownictwa w Polsce jest niski.

Niejasność pojęć może przyczyniać się także do występowania korupcji w realizacji postanowień zawartych w artykule 6 Konwencji o zapobieganiu i zwalczaniu przemocy wobec kobiet i przemocy domowej.

Należy jednocześnie zwrócić uwagę, że personifikacja atrybutów związanych z kobiecością lub męskością poprzez takie działania jak zrównywanie ich z kobietami lub mężczyznami podczas zdefiniowania płci społeczno-kulturowej w art. 3 ust. c Konwencji o zapobieganiu i zwalczaniu przemocy wobec kobiet i przemocy domowej -otwiera drogę do domagania się respektowania dla sukienek, bielizny męskiej i damskiej, podpasek, krążków domacicznych i prezerwatyw (w tym - w odniesieniu do art. 1 b, art. 4 ust. 2 i art. 6 tej Konwencji) praw zagwarantowanych art. 32 i art. 33 Konstytucji Rzeczypospolitej, bez konieczności dokonywania jej zmiany, co może doprowadzić nie tylko do obniżenia powagi Konstytucji RP oraz władz państwowych ale może także skutkować reperkusjami w funkcjonowaniu państwa i konsekwencjami gospodarczymi, gdyż Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej nie określa różnic pomiędzy płcią biologiczną, a społeczno-kulturową.

Oczywiście realizacja takiego, pozornie mogącego wydawać się absurdalnym scenariusza - prawdopodobnie będzie sprzyjać obniżaniu się stopnia utożsamiania się obywateli z państwem, a w efekcie poziomu bezpieczeństwa państwa i niestety taki scenariusz jest możliwy do wyobrażenia np. z przyczyn marketingowych w biznesie lub jako element wojny hybrydowej, prowadzonej przeciwko Polsce z udziałem niektórych mediów, polityków oraz organizacji i ruchów społecznych, a wskazane artykuły Konwencji o zapobieganiu i zwalczaniu przemocy wobec kobiet i przemocy domowej zawierają nakaz prowadzenia



działań antydyskryminacyjnych oraz wspierania równości kobiet i mężczyzn, nieograniczających się tylko do płci biologicznej.

Reasumując wskazania dla tego obszaru problemu, należy zwrócić uwagę na koncentrowanie się Konwencji o zapobieganiu i zwalczaniu przemocy wobec kobiet i przemocy domowej głównie na utożsamianiu przeciwdziałania dyskryminacji (w tym - w obszarze płci społeczno-kulturowej) z działaniami profilaktycznymi z zakresu przeciwdziałania przemocy wobec kobiet, co nie tylko ignoruje znaczną część problemu i może przyczyniać się do wzrostu natężenia przemocy wobec kobiet ale także wpisuje się w obecny, szerzej niedostrzegany, autodestrukcyjny trend, występujący w obszarze społeczno-ekonomicznym cywilizacji, opartej na judeo-chrześcijańskich korzeniach, co przedstawiam w 8 rozdziale publikacji: Dziecko, rodzic i rozwód oraz alienacja rodzicielska (ISBN 978-83-939261-2-1).

Zgodnie z art. 80 ust. 1 Konwencji o zapobieganiu i zwalczaniu przemocy wobec kobiet i przemocy domowej „*Każda ze stron może w dowolnym czasie wypowiedzieć niniejszą konwencję, w drodze notyfikacji skierowanej do Sekretarza Generalnego Rady Europy*”.

Moja opinia na temat Konwencji o zapobieganiu i zwalczaniu przemocy wobec kobiet i przemocy domowej, w skróconej wersji, została zamieszczona m. in. w nr 2 z 2015 roku Magazynu Prawniczego "Jurysta" (str. 42 - 47).

W związku z rozwiniętym stopniem skomplikowania problematyki dotyczącej poruszonych przeze mnie nieprawidłowości, związanych z ratyfikacją przez Rzeczypospolitą Polską Konwencji Rady Europy o zapobieganiu i zwalczaniu przemocy wobec kobiet i przemocy domowej, sporządzonej w Stambule dnia 11 maja 2011 r., w razie potrzeby, udzielię niezbędnych konsultacji i wyjaśnień - w tej sprawie, także na temat sposobów efektywnego zmierzania się z destrukcyjnymi manipulacjami, w tym technikami hipnotycznymi, stosowanymi przez zwolenników tej Konwencji.

Z poważaniem

**Maciej Wojewódka**

Załączniki: